

GŁOS PORANNY

Głos Poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałku z 2 dodatkami „Gość niedzielny” i „Dla kobiet”. Kosztuje miesięcznie na pocztę i u agentów 35.00 mk. Numer poj. 2.50 mk. Ogłoszenia: Wiersz drobny jednołamowy 5.00 mk., wiersz reklamowy 15. — mk. Familijne towarzyskie i drobne ogłoszenia wiersz jednołamowy 4.00 mk. Przy powt. ogłoszeniu opust.

Redakcja, administracja i drukarnia znajduje się w Król. Hucie przy Rynku nr. 3. — Telefon 1005.

No. 102.

Czwartek, dnia 3. sierpnia 1922.

Rok I.

Poincare okazuje się nieugięty.

Paryż, 2. 8. (PAT.) (Havas.) List przesłany przez prezydenta Poincarego Ambasadorowi niemieckiemu w Paryżu. Dr. Mayerowi, brzmi w streszczeniu jak następuje:

Omawiając ostatecznie żądanie Niemiec, dotyczące zmniejszenia z 2 milionów do 500 000 funt. szterlingów rat miesięcznych, jakie Niemcy mają wypłacać, prezydent Poincare pisze:

Odpowiedź angielska.

Berlin, 2. 8. (PAT.) Otrzymało tu odpowiedź angielską na notę niemiecką z dnia 14-go lipca rb. w sprawie spłat kompensacyjnych. Odpowiedź ta, datowana 26-go lipca, głosi między innymi:

„Rząd Jego Królewskiej Mości wyraża domniemanie, iż nota podobna była wysłana do innych państw

„Żądanie, przesłane mi przez Waszą Ekscelencję, doprowadziło mnie na myśl, iż Niemcy nie mają zamiaru zapłacić sumy 2 milionów funt. szterlingów. W razie tej ewentualności obmyśliłem szereg zarządzeń. Jeżeli rząd niemiecki w terminie właściwym nie da zapewnień, których z naciskiem domagam się od Waszej Ekscelencji, wówczas dojdę do konkluzji, iż moje przypuszczenia są trafne, a w tym wypadku zarządzenia, o których wyżej mowa, będą wprowadzone w życie automatycznie i niezwłocznie.

zainteresowanych. Rząd ma zamiar w najbliższej przyszłości omówić z państwami zainteresowanymi sprawę, poruszone w notce, by móc w czasie właściwym udzielić rządowi niemieckiemu odpowiedzi, w porozumieniu z innymi mocarstwami sprzymierzonymi.

Utworzenie gabinetu Fakty nastąpiło de facto.

Rzym, 2. 8. (Korr. B.) (PAT.) Klub przyjął przedłożoną przez de Facte listę nowego gabinetu. Co do swego charakteru politycznego, gabinet obecny naogół nie różni się od poprzedniego. W skład nowego gabinetu wchodzi demokraci, popularyni i reformiści, nie ma zaś w nich zastępców stronnictw skrajnych. Jako

przedstawiciele demokratów wchodzi trzech deputowanych.

Rzym, 2. 8. (K.-B.) (PAT.) „Obserwatore Romano”, dziennik, który dziś wyszedł, zapowiada, że strejk skończy się w nocy. Od południa kursują tramwaje, prowadzone pod strażą nacjonalistów i faszystów.

Liczba księży uchodźców na Pol. Śląsku.

Katowice, 2. 8. (A. W.) Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że od początku roku 1919 aż do dnia dzisiejszego było na G. Śląsku 53 księży Polaków zmuszonych przez Niemców do opuszczenia swoich parafii. W tej liczbie znajduje się trzech księży zabitych (z tych 2 podczas powstania). Napadów na plebanie było 37. Z tych 9 napadów wydarzyło się w ostatnich tygodniach w niemieckiej części G. Śląska już po objęciu władzy przez niemieckie czynniki urzędowe. W ostatnich dniach orgeszowcy dokonali zamachu na ks. Jagłę w Gliwicach. (Liczba 53 księży wypędzonych obejmuje tylko księży pracujących urzędowo i nie odnosi się do zakonników, ani też do księży, którzy przebywali przejściowo na terenie plebiscytowym.)

Nabrał doświadczenia.

Warszawa, 2. 8. (A. W.) Prezydent Ministrów Nowak polecił, aby wszystkie powitania i akty związane z objęciem władzy przez nowy rząd zostały odłożone do czasu uzyskania wotum w Sejmie.

Przygotowania do wyborów.

Warszawa, 2. 8. (Pat.) W związku z listopadowymi wyborami do ciał ustawodawczych odbyła się dnia 21 lipca rb. pod przewodnictwem p. ministra Kamińskiego konferencja dyrektorów departamentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie technicznej strony akcji wyborczej. Postanowiono odbyć zjazd wojewodów dnia 8 sierpnia rb., oraz przelecono wojewodom zwołać zjazd starostów w każdym województwie w czasie od 10—15 sierpnia, jak również zarządzić przygotowanie podziałów okręgów wyborczych na obwoły głosowania. Przed zjazdem wojewodów odbędzie się jeszcze konferencja odnośnych referentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Sprawiedliwości.

Warszawa, 2. 8. (A. W.) Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że dekret Naczelnika Państwa o rozpisanu wyborów do ciał ustawodawczych ogłoszony zostanie 10 bm. Zwłoka tłumaczy się tem, że dekret nie może ukazać się przed opublikowaniem ordynacji wyborczej w „Dzienniku Ustaw”. Kancelaria sejmowa zajęta jest obecnie ostatecznem ustaleniem tekstu ustawy.

Aresztowanie wicherzycieli.

Warszawa, 2. 8. (A. W.) Na dworcu wschodnim w Warszawie zaarrestowano kilku agitatorów komunistycznych, którzy przybyli do Polski w związku z ostatnimi wypadkami celem prowadzenia propagandy bolszewickiej.

Protest Polski w Moskwie.

Warszawa, 2. 8. (A. W.) Rząd polski za pośrednictwem poselstwa polskiego w Moskwie doręczył rządowi sowieckiemu czwartą z kolei notę w sprawie napadów band zbrojnych na terytorjum pogranicznym Polski. Nie dotyczy ona nowych faktów, ale jest odpowiedzią na wyjaśnienie rządu sowieckiego, które rząd polski nie uznał za wystarczające. Nota polska podaje szczegółowe wyniki śledztwa, przeprowadzonego przez polskie władze cywilne.

Tyrol zalany potopem niem. zbrodniarzy politycznych.

Wiedeń. Pisma republikańskie przynoszą ciekawe rewelacje na temat propagandy bawarskich monarchistów, uprawianej oddawna w Tyrolu. Przedewszystkiem szeregi najwybitniejszych — skompromitowanych przywódców „Orgeschu”, jak np. Epp, dalej Frhardt, Xylander, Pittinger i inni osiedlili się na stałe w Innsbrucku, gdzie bezkarnie rozwinieli monarchistyczną agitację. — Chcą oni złączyć „święty Tyrol” z Bawarią, to też zaciekle zwalczają Habsburgów.

Pozatem monachijskie organizacje wojskowe przysyłają do Tyrolu mnóstwo broni i amunicji. Następnie z Bawarii zjeżdżają tłumnie związki śpiwaków i lorkiestry do Tyrolu, aby wzmocnić plemienną jedność Tyrolczyków i Bawarów. Pozatem Tyrol stał się oddawna siedzibą wszystkich terrorystów niemieckich, skompromitowanych w różnych zamachach. I tak np. przypadkowo aresztowano w Tyrolu fabrykanta Küchenmeitla, biorącego udział w zamachu na Rathenaua. Tyrolczycy znajdują się znowu w oparach, to też chętnie nadstawiają uszy dla agitacji Bawarczyków, aby się znaleźć pod wspólnym dachem i chęć jaknajprędzej uwolnić od „głupiego” i bankrutującego Wiednia.

Tem się tłumaczy, że republikańskie w Tyrolu są słabą i lekceważoną partią, tembardziej, że i Habsburgowie tam nie śpią i także uprawiają propagandę — na wszelki wypadek.

System Witleya.

Kwestja społeczna we wszystkich krajach przedstawia problem do rozwiązania niezwykle trudny. Wojna zaostrzyła przeciwieństwa klasowe, wzmożła różnicę między pracą a wynagrodzeniem.

Ten stan w najbardziej jaskrawej formie dał się odczuć po wojnie w Anglii, której groziła ruina ekonomiczna i przewrót polityczny na skutek niezwykłego bezrobocia. To też Anglicy pierwsi jeli się szukania środków zaradczych. Znaleźli go w tak zw. „witleizmie”, który też znalazł pomyślne zastosowanie.

Nazwa witleizmu pochodzi od systemu Witley, prezesa komisji, powołanej jeszcze w r. 1916 przez Asquitha do zbadania stosunków między robotnikami a fabrykantami. Ta właśnie komisja opracowała główne zasady nowego ruchu, ale niezależnie od tego pomysłu witleizmu powstał w różnych miejscach, wytwarzając wrażenie, iż jest naturalnym wytworem rozwoju gospodarczego w Anglii.

Witleiz wychodzi z tego założenia, iż kwestją stosunku robotnika do przedsiębiorcy, a więc pracy i kapitału, należy rozwiązać nie przez wzmaganie rozbieżności i dążenie do ustroju komunistycznego, czy kolektywistycznego, czyli do takiej sytuacji, w której narzędzia pracy staną się własnością wspólną pracowników. Rozwiązanie kwestji robotniczej widzi witleizm możliwym na gruncie obecnego ustroju społecznego w myśl zasady: że pomiędzy interesami robotników a przedsiębiorcy nie ma zasadniczej sprzeczności, lecz właśnie odwrotnie, że interesy te są zgodne.

Wiadomo np. iż czysty zysk, po opędzeniu kosztów surowców i urządzeń przedsiębiorstwa przypada na wynagrodzenie pracowników i dochód właściciela. Chodzi o to, by ten zysk czysty był jaknajwiększy, a więc, by wytwórczość była wielka, a koszt produkcji niskie. I tu witleizm reguluje właśnie stosunek robotnika do właściciela, twierdząc, iż przedsiębiorca z pracownikami stanowi organiczną całość, ponoszącą wspólnie zyski i wspólnie straty. Należy zatem podział całego zysku tak przeprowadzić, by był on najkorzystniejszy dla jednych i drugich. Wtedy robotnicy są zadowoleni, pracują sprawnie i wydajnie, a przedsiębiorca ma taki zysk, że go zachęca do pracy i podniesienia produkcji. Przy każdym innym podziale jedna z stron zainteresowanych pracuje mniej ochotnie, co wpływa na całość przedsiębiorstwa i na pogorszenie interesów grupy drugiej.

To też witleizm pragnie zbliżyć do siebie obie strony, stawiając platformę wspólnej pracy nad rozwojem przemysłu i dobrobytu. Powstają więc komitety witlejowskie, które składają się z przedstawicieli robotników i pracodawców, delegowanych wyłącznie przez organizacje zawodowe jednej i drugiej grupy. Obie grupy mają jednakową ilość głosów i uchwały obowiązują, gdy zgodę na nią wyraża obie strony.

Wobec postępu na wszystkich dziedzinach pracy, czy to społeczno-administracyjnej, czy to intelektualnych, w których, jak wiemy, przoduje Anglia, sądzimy, że system witleya odpowiada wymaganiom czasu.

Jak działają bandyci Orgeszowcy na niem. Śląsku?

Nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że przyzwyczajenie i znęcanie się nad ludnością polską na niemieckiej części G. Śląska nie jest swawolnym ekscesem niemieckich opryszków, jak to starają się dowiedzieć Niemcy, lecz szeroko zakreślaną, celową akcją Rządu niemieckiego, który przybierając, z jednej strony minę niewinnego baranka, z drugiej sam popiera bandytów, zapewnia im bezkarność, a co więcej — wyznacza premje za usuwanie nieszczęśliwych Polaków.

Chodzi o to, aby bez względu na środki zadać ostateczny cios polskości na niemieckim Śląsku, aby znieść piastową ziemię w kraj niemieckich szakali.

Obfity i wiarogodny materiał, który już posiadamy, i który ciągle jeszcze napływa, udawadnia to niezbicie.

Orgeszwowcy, czyli tak zwany „Selbstschutz“, składa się w przeważnej części z bandytów, złodziei, wamirowaczy, i wogóle różnego rodzaju internacjonalnych szumowin społecznych, których łatwa możność wzbogacenia się i bezkarnego krzywdzenia bliźniego zniechęca do masowej wciągania się do szeregu orgeszwowców. Najlepszy dowód, że między nazwiskami wymienionych rabusiów i morderców znajduje się wiele nazwisk niemieckich. Mało tego, uchodzący kilkakrotnie już zwracali uwagę na to, że kaci ich źle po niemiecku mówili, a między sobą porozumiewali się po polsku, lub czesku.

Prowadzili Orgeszwowcy są szowiniści niemieccy, często ludzie z wyższym wykształceniem — jak nauczyciele i księża.

Rząd niemiecki troskliwie opiekuje się swymi pupilami. Zwykle w każdym okręgu grasująca banda posiada do dyspozycji samochody i konie, dzięki czemu może szybko przesiadkać się z miejsca na miejsce. Również broni ma pod dostatkiem.

Metoda działania Orgeszwowców polega na tem, że albo odrazu napadają na nieszczęśliwe ofiary polskie, samych mordują lub biją do nieprzytomności, kobiety gwałcą i obcinają włosy, majątek kradną i niszczą, a następnie grożą, że jeżeli się w ciągu takiego a takiego czasu ofiara nie wyprowadzi, bezwzględnie ją zamordują albo też, co bywa rzadziej, wysyłają początkowo list z pogróżkami, żądając w nim, aby natychmiast wyprowadzili się do Polski, następnie dopiero pogróżki wykonują.

List taki brzmi mniej więcej tak: (przetłomaczony list, wysłany do wszystkich mieszkańców Polaków wsi Małego Kotosza, powiatu opolskiego, między innymi do gospodarza Wincentego Baronia:)

„Polska ludność musi w ciągu trzech dni wieść opuścić, w przeciwnym razie czeka ją śmierć.“ podpis: Das Spreng-Kommando.

(Albo list wysłany do rzeźnika Wilhelma Smaczy w Miechowiech):

„Z powodu haniebnego stanowiska, jakie Pan zajął podczas plebiscytu, stracił Pan prawo, przebywania w niemieckiej części G. Śląska.

Żądamy, aby Pan w ciągu 24 godzin Miechowie opuścił, w przeciwnym razie złoży wizytę Panu Selbstschutz, która do śmierci będzie pamiętną.“

podp.: „Das Roll-Kommando.“

Trzeba zaznaczyć, że bandyci napadają nie tylko na tych, co brali udział w powstaniach lub agresywnie występowali przeciwko Niemcom, lecz także i na osoby, które poniekąd państwu niemieckiemu się zasłużyły, lub też zupełnie niewinne, na których jednak ciąży skaza polskość. Przytoczymy kilka faktów:

1) W dniu 29-go czerwca br. na dom gospodarza Konstantyna Tronta napadła banda Orgeszwowców, między innymi Antoni Kraiczek, Teofil Lasak i inni. Wówczas znajdowała się u rodziców niepełnoletnia zakonnica z Mittelwaldu w Niemczech, córka gospodarza. Pomimo tego, że wyżej nazwana nie brała udziału w głosowaniu, jako niepełnoletnia, że nie umiała nawet mówić po polsku, bandyci wystrzałem z rewolweru zamordowali ją tylko dlatego, że rodzice jej są Polakami. Policja niemiecka co prawda początkowo aresztowała zbrodniarzy, lecz już na drugi dzień wypuściła ich na wolność.

2) Na dom Wicentego Szenka w Groszowicach pow. opolskiego, napadła w dniu 6. lipca br. banda orgeszwowców na czele z jakimś Michałkiem i, zastawiając tylko staruszkę, żonę gospodarza, pobili ją aż do krwi, nie patrząc na to, że poświęciła dla Niemiec 4 synów, poległych podczas wojny w szeregach armii niemieckiej.

Rozbestwieni w swym szowinizmie bandyci zwracają się nawet przeciwko samym Niemcom, jeżeli ośmieli się wystąpić w obronę torturowanych Polaków.

Tak w dniu 4. lipca br. poturbowali Niemca, niejakiego Galbierza z Gliwic za to, że wstał się za rodzinę Ciesłaka i prosił, aby się nad nimi nie znęcali.

Policja niemiecka, jak i wogóle władze niemieckie, działają solidarnie z bandytami. Starają się, o ile możliwości, nie widzieć i nie słyszeć gwałtów, wyprawianych na bezbronnej ludności polskiej. Gdy nieszczęśliwe ofiary zwrócą się do nich o pomoc, zamiast interwenjować, jeszcze wymyślają im i odmawiają jakiegokolwiek pomocy. Niejednokrotnie nawet, jak już donosiliśmy, policjanci niemieccy i urzędnicy sami napadają na Polaków i nawet prześcigają w okrucieństwie swych towarzyszy Orgeszwowców.

Obwieszczenie

w sprawach rent wojskowych i powstańczych.

Niniejszem podaję do wiadomości, co następuje:

1. Renty wojskowe przyznawane i wypłacane będą nadal na tych samych zasadach i wedle tych samych norm, co dotychczas, z tą zmianą, że dla inwalidów i pozostałych, zamieszkałych na terenie powiatu Katowickiego, Rudzkiego, Świętochłowickiego i miasta Kałowic oraz Królewskiej Huty władzą właściwą do załatwienia spraw tego rodzaju jest Urząd Rent Wojskowych w Świętochłowicach, mieszczący się w szkole I, zaś dla powiatów Tarnogórskiego i Lublinieckiego Urząd Rent Wojskowych w Tarnowskich Górach, umieszczony w Domu Sierot.

2. Osoby, które pobierały dotychczas takzwane renty powstańcze, będą je pobierać nadal z tą zmianą, że od 1 sierpnia r. renta ta podwyższona została o 100 procent na czas nadzwyczajnej drożyzny. Renty te przyznaje obecnie i wypłaca Główny Urząd Rent Wojskowych, mieszczący się w Królewskiej Hucie przy ul. Następcy Tronu, Szkoła XIV.

Uchodźcy, którzy obecnie doznali uszkodzenia zdrowia lub okaleczenia i utracili zdolność zarabkowania, całkowitą lub częściową, mają zgłosić się bezwzględnie lub po wejściu ze szpitala w Głównym Urzędzie Rent Wojskowych w Królewskiej Hucie do badania lekarskiego. Tamże należy podać wniosek o rentę. Prawo do tejże renty mają również pozostali członkowie rodziny, których żywiciel został zabity ze względów politycznych.

3. Osoby będące uchodźcami, które pobierały rentę wojskową na tym terenie Górnego Śląska, który przypadł do Niemiec, a obecnie, wskutek tego, że przypadł do Niemiec, a obecnie, wskutek tego, że doznał przerwy w wypłacie rent, mają bezwzględnie zgłosić ten wypadek w Urzędzie Rent Wojskowych w Świętochłowicach, w Tarnowskich Górach lub w Rybniku, zależnie od swego miejsca zamieszkania. O ile uchodźcy tego rodzaju nie zamierzają powrócić do niemieckiej części Górnego Śląska, będą rentę wojskową pobierali w polskiej części Górnego Śląska. Zanim zaś urzędy pocztowe otrzymają nakaz wypłaty renty, będą dla osób tego rodzaju wypłacały urzędy opieki przy starostwach i magistratach zaliczki, zaś o ileby osoba uprawniona do jej poborów nie otrzymała jej, przysługując jej prawo zwrócenia się do Wydziału Pracy i Opieki Społecznej Województwa Śląskiego w Królewskiej Hucie przy ul. Oneisenau 7.

4. Osoby, którym Urzędy Rent Wojskowych czy też Główny Urząd Rent Wojskowych w Królewskiej Hucie, o ile chodzi o renty dla powstańców i uchodźców, renty te odmówiono, lub czują się ich wymiarem pokrzywdzone, mogą do dnia trzydziestu od dnia otrzymania orzeczenia na piśmie wnieść odwołanie do Wyższego Urzędu Ubezpieczeniowego w Mysłowicach.

wicach (gmacn preparandji Seminarjum), który na posiedzeniu Izby Orzekającej, w skład której wchodzi także dwóch przedstawicieli inwalidów, sprawę rozstrzyga.

Dr. Władysław Borth,
Naczelnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej
Województwa Śląskiego.

Przegląd polityczny

Polska.

Pierwszy samolot pasażerski w Warszawie z Lwowa. Warszawa, 2. 8. (PAT.) Dziś rano przyleciał do Warszawy pierwszy samolot pasażerski ze Lwowa, należący do polskiej linii lotniczej Aero-Lloyd. Był to lot komisyjny, który trwał dwie godziny 5 min. Aparatem przybyli: Zastępca Ministerstwa Kolei Żelaznej, Poczty i Telegrafów, Spraw Wojskowych i Dyrektor Wygare Zachowski.

Sprawność polskiego żołnierza.

Warszawa, 2. 8. Szef sztabu generał Sikorski przeprowadził inspekcję oddziałów na pograniczu zachodnim. Szczegółowy przegląd pułków wykazał postępy w wyszkoleniu formalnym i bojowym. Próbnym alarm marszu w pełnym rynsztunku wykazał pogotowie bojowe i doskonały stan fizyczny.

Czecho-Słowacja

Praga, 2. 8. (PAT.) Rokowania między austriackim i czecho-słowackim ministrem finansów zostały ukończone. Osiągnięto porozumienie co do udzielenia Austrii przez Czecho-Słowację kredytów.

Francja.

Wspomnienia Poincarégo o ubiegłej wojnie światowej.

Paryż, 31-go 7. (PAT.) Prezydent Ministrów Poincaré zainaugurował mową uroczystość odsłonięcia pomnika wzniesionego na wzgórzu około ruin Vaucuis staraniem mieszanego komitetu francusko-włosko-amerykańskiego dla upamiętnienia walk, jakie się odbywały w Argonach od 1914 r. do 1918 r., które kosztowały Francję utraty 150 tysięcy młodości. Nieprzyjacieli prosił o pokój, oddając się na łaskę zwycięzcy. Kto wówczas — zapytuje Poincaré — mógł przypuszczać, że już przez upływem jakichś czterech lat ów zwyciężony nieprzyjacieli będzie kwestjonował fakt poniesienia klęski oraz zaprzeczał danym przez siebie obietnicom. Niemcy odpowiedzialne za wojnę, muszą płacić za szkody, które wyrządziły i odszkodowania te dadzą albo z własnej dobrej woli, albo siłą do tego przemuszone.

Anglia.

Bottomley wykluczony.

Londyn, 2. 8. (PAT.) Izba postanowiła wykluczyć deputowanego Bottomley, który za niedozwolone operacje finansowe skazany został na 7 lat więzienia.

Anglia popiera kroki Niemiec celem przyjęcia ich w poczet Ligi Narodów.

Londyn, 1. 8. (Havas-Pat.) W Izbie gmin Lloyd George oświadczył, że Anglia poprze wszelkie kroki Niemiec, zdążające do przyjęcia ich w poczet członków Ligi Narodów.

Ciągłe walki w Irlandji.

Dublin, 2. 8. (Havas-Pat.) Irlandzkie wojska rządowe zajęły Tipperary i przybliżają się do Castelli. Wojska republikańskie przygotowują ewakuację miasta.

Rosja.

Dżuma w Rosji.

Moskwa, 31. 7. (PAT.) W Ziemi Kałmyku, w mieście Zawietnoje datowano wypadki dżumy.

Chiny.

Po długich wywczasach.

Pekin, 2. 8. (Havas-Pat.) Po kilku latach przerwy zebrał się dzisiaj na sesję chiński parlament.

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

SZALONY ROK

Powieść historyczna z roku 1848.

(Ciąg dalszy)

Czyż on miał wogóle jakiś plan generalny?... Z pewnością. On, ten Mierosławski, który w Niemczech posiadał taki ogromny kredyt moralny, uchodził za znakomitą... ten złotousty mówca, taki głęboki, taki genialny, że aż niezgłębiony... Ten sławny...

Komitet wszystkiemu złemu winien. Ów małoduszny komitet, który nie chciał wyposażać Mierosławskiego władzą samodzielnego naczelnika, żywił uprzedzenia, niechęci szlacheckie do demokracji. Goryczą zaprawione serca dla tego areopagu safandulów wyniosła delegacja. A uczucie goryczy nie było uśmierzające, lecz podsycające ferment obozowy. Przyszli po czyn lub ukojenie, a otrzymali frazes i dawkę jadła.

Odrzucił Mierosławski umysły od siebie i Miłosławia i skierował ostrze delegacji przeciwko komitetowi. I uchwalono, aby Essmann udał się do Poznania i nakłonił komitet do rozwiązania. Wobec zwycięstwa reakcji niemieckiej nad Willisem, który jak niepyszny odjechał do Berlina, ciało to straciło istotnie rację bytu.

Po wyjściu natarczywych żołnierzy pan Ludwik odetchnął rad z takiego obrotu rzeczy. Zatrzymał u siebie Krauthofera.

— Dla ciebie, mój panie Jakóbie — mówił zacieraając ręce — mamy ważniejszą misję. Ważną i zaszczytną, gdzie twoja inteligencja i swada adwokacka może zabłysnąć i oddać nam usługi ogromne.

Chcąc pozbyć się go z obozu, namawiał go, by pojechał do Berlina, odmalował ministrom stan reakcji. Aczkolwiek wątpił, czy uda się Krauthoferowi dostać do kancelarii ministra, opanowanego przez poznańskich wrogów polskość, wystawił mu zgrabnie doniosłość takiej misji i wróżył jej powodzenie.

I pan Jakób poszedł na lep pięknych słów. Istotnie wyjechał na Sprewę poto jedynie, by przekonać się naocznie o radykalnym przewrocie w usposobieniu berlińczyków.

Skoro pozostał sam, szef uśmiechnął się do siebie dumny ze swoich dyplomatycznych zdolności. Gdyby batalje wygrywać można bombami elokwencji, ogłosiłby się dyktatorem natychmiast i wypowiedział wojnę całemu światu. Umiał grać na strunach intelektów i namiętności. Uzyskał zwłokę, odroczył moment walnej bitwy i zapewnił sobie kilkudniowy spokój. A to jednak chwilami miła rzecz — spokój.

Począł się rozbierać, gdy wpadł do pokoju sztabowiec jego, Poniński.

— Babska już w drodze do Środy — zawołał. — Próbowaliśmy się stawić okoniem, czupurna kreatura, ale Henryk Szuman zagroził jej ciemną ciupą o chlebie i wodzie. Gdy przekonała się, że to nie przelewki, dała się wsadzić na furmankę i odwieźć do męża pod eskortą trzech ułanów.

— Więc kładźmy się na spoczynek — rzucił wesoło Mierosławski.

Lecz w tej chwili załgętny przed oknami kopyta, koń parsknął. Niebawem szybkie kroki i pobrzęk ostróg dał się słyszeć u drzwi.

Ordynans wprowadził porucznika ułanów, który, salując wyciągnięty jak struna, raportował:

— Od placomendanta Winnogóry majora Kraukowskiego. Przed czterdziestu minutami szwadron kirasierów najechał na nas w Winnogórze. Cofnął się jednak natychmiast, skoro przekonał się o gotowości naszej do boju.

— Nie padły strzały?

— Nie, gdyż major zaklinał, aby nie strzelać. Ale kulawy kowal winnogórski, który niewiadomo w jakim celu znajdował się z dubeltówką w łasku zwanym Ści-ganką, ustrzelił kirasjera. Zabrali go z sobą rannego towarzysze.

Mierosławski zastanowił się i rzekł:

— Jutro przysył wam trzy rotę strzelców Juliana Grabskiego i — rozkazy.

Blaha ta wieść o alarmie zwiłała pogodny nastrój szefa, gdyż podsunęła mu przed oczy fakt, że Prusacy nie śpią, lecz skradają się...

Atak z ich strony wisiał nad Miłosławiem. Lada chwila zwałić się może lawina pruska. Jak się zatamować?

Towarzysz jego, Poniński, usypiał, zaczynał chrapać smacznie. Światła w miasteczku i w zamku pogasły, obóz cały tonął w ciszy wypoczynku. On jeden czuwał; na hetmańskiej jego głowie spoczywało wszystko. Zdawało mu się, iż sterczy wysoko nad Miłosławiem podobny do spizowanego pomnika, czarodziejską lampą sławy prześwietlonego i panuje z wyżyn nad czeladką maluczkich. Upodobał sobie ten obraz, delectował się sobą w pozie naczelnika.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości lokalne

Liczba uchodźców z niemieckiej części G. Śląska w Województwie Śląskiem ostatnio dochodzi do 35 000 osób. Utrzymanie ich kosztuje tygodniowo kilka milionów marek niem. Dzieci uciekinierów częściowo otrzymują pomoc od Polskiego Czerwonego Krzyża i z Tow. Amerykańskiej Misji.

Król. Huta.

Wsparcia dla pozostałych po powstańcach wypłacane będą w czwartek, dnia 3-go sierpnia, popołudniu o godzinie 4 w biurze Rady Ludowej przy ul. Girnida nr. 8. —

Rada Ludowa.

Chrześcijański Związek Dobroczynności i nasza przyszłość. Po długiej przerwie, i to po raz pierwszy po przyłączeniu Śląska do Polski, urządzał w niedzielę, Związek Chrześc. Dobroczynności zebranie w Król. Hucie, na które się obywatele miasta i okolicy bardzo licznie stawili.

Patron Związku ks. Reginek witając obecnych, w przemówieniu swoim wskazał na nowe ważne zadania, Chrześc. Związku Dobroczynności. Mówca wytłumaczył palące kwestje, m. i.: przyczynę drożyzny którą należy szukać w niskim stanie marki niemieckiej. Po tem robiono naumyślnie trudności w licznych urzędach, przez wycofanie wprowadzanych urzędników. W akcji wypłaty rentowników i dodatków drożyznianych dla poszkodowanych i pozostałych wojennych musiała Polska Urzędowa Opieka Społeczna, nie posiadając od Niemców żadnych podkładków, na własną rękę zbierać od starostów i magistratów potrzebne dane statystyczne, żeby móc pieniądze przekazać. Mimo, że z tych powodów nastąpiło spóźnienie o parę dni, które wrogowie wykorzystali na podburzenie, jakoby Rząd Polski nie chciał renty płacić, wypłacono w Województwie w miesiącu lipcu 8 milionów mk. niemieckich tylko na dodatki drożyzniane i 3 miliony mk. niemieckich dla starców.

Zw. Chrześc. Dobroczynności będzie się i nadal starał przez praktyczną pomoc wyrównać przepaść między wyższymi i niższymi warstwami.

Dalszem zadaniem Związku będzie szerzenie oświaty polityczno-społecznej i pielęgnowanie organizacji na podstawach chrześcijańskich. Odczyt o ustawie polskiej w sprawie nadużywania alkoholu, kilkakrotnie oklaskami na znak zadowolenia był przerywany. W województwie karczmny będą ograniczone, w sobotę o godz. 3 do poniedziałku godz. 10 przed południem, zamknięte, niewolno będzie wydawać wódki osobom niżej lat 21 lub na kredyt. Taksamo istnieją ostre rozporządzenia przeciw nierządowi, każda podejrzana osoba żeńska, wędrująca się po ulicy po godzinie 10 wieczorem zostanie odprowadzona na odwach i później do lekarza, przyczem jednakowoż jeszcze większą uwagę poświęci się prostytucji tajnej.

Zebrakom nie wolno stać po ulicach. Kto biedny i niezdolny do pracy, otrzyma schronisko w domu dla starców. Włoczeków znów przekaże się do pracy kolonji robotniczej.

Związek będzie i nadal pielęgnował życie religijne, czy to w tow. katol. mężów, związkach Bł. Bronisławy i już dla dzieci w zw. Małej Nelli.

Nareszcie będzie Związek dbał o wyszkolenie gospodarze przez urządzenie różnych kursów.

Wkład przyczynił się wiele do ogólnej oświaty i dodał niejednemu z słuchaczy nowej otuchy, za co dziękowano rzeszistymi oklaskami.

Następnie odśpiewały dzieci z ochronki szkoły 15. Hymn złączenia Śląska z Polską występując później jeszcze kilkakrotnie pokazując, jak właśnie Śląskie dzieci, gdy rodzice dbają o ich wysyłanie do polskiej ochronki, szybko się nauczą i wiele radości sprawiają.

Drugi mówca Pan Dr. Borth przedstawił szczególnie niedolę uchodźców i obszerną akcję rządową pomocniczą rozwiniętą na ich rzecz:

- 1) przez dostarczanie im majątku na kresach,
- 2) przez pomoc natychmiastową w licznych obyczajach górnośląskich.

W słowach pełnych zapału, wzruszających obecnych do łez rzucił okiem na walki przeszłe, które nareszcie przylazły Król. Hutę do Polski. I nadal niech nam świecą bohaterzy z Krakowskiego Wawelu i sztandar Polski z Orłem Białym i Matką Boską Częstochowską. —

Następnie p. Trzaskalska jako nowa sekr. Związku przedstawiła obecnym plan różnych kursów i opieki nad dziećmi podczas wakacji w następujący sposób:

- 1) Nowy kurs szycia dla dorosłych rozpoczyna się 8-go sierpnia, cena 250.— mk.
- 2) Urządza się także kurs czytania i pisanja polskiego.
- 3) Kurs obsługi przy stole odbywa się 16., 17., 18. i 19-go sierpnia popołudniu od 3—5. Cena 50.— mk.
- 4) Rodzicom poleca się zgłaszać dzieci do ochronki, gdzie placą na tydzień 2.— mk. Przy ochronce odbędzie się kurs haftowania i szycia podczas wakacji dla dzieci starszych. Dzieci otrzymają popołudniu pożywienie w Kuchniach Amerykańskich. W środę, 2-go sierpnia odbędzie się wycieczka do Dębu. Zbiórka przy placu Gneisenau o godz. 1.

Poleca się także rodzicom zapisywać dzieci na wycieczkę do Krakowa. Wyjazd 13-go sierpnia. Cena 120.— mk. Wszelkie zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Stawowej nr. 5.

Posiedzenie plenarne Miejscowej Rady Ludowej odbędzie się w niedzielę, dnia 6-go sierpnia o godzinie 7 wieczorem w Domu Związkowym Z. Z. P. przy ul. Rynkowej nr. 3, na które Szan. Członków uprzejmie zapraszamy. Na porządku dziennym jest sprawozdanie kasowe i likwidacja Rady Ludowej.

Wydz. Miejscowej Rady Ludowej.

Z zadowoleniem przyjęto wiadomość księdza Reginka, że w krótkim czasie otwiera Związek przy kopalni Szyb Kolejowy, Dom Młodzieży Żeńskiej, który pomieści żłóbek, polską szkołę dla przedszkola, dzieci i salę dla harcerki i „Bronisławy“.

Na zakończenie nadzwyczajnego zebrania odśpiewano „Rotę“. Składek zebrano 670.— mk.

Wiadomości policyjne. Tutejszy urząd policyjny donosi nam, że ujęte zostały następujące osoby za wykroczenia i występki. — Aresztowano: 3 mężczyzn z powodu zakłócenia spokoju, 1 kobietę za kradzież, 1 mężczyznę za fałszowanie dokumentów, 2 kobiety za przemykanie srebra, 1 mężczyznę za kradzież, 1 mężczyznę za rabunek. Ostatni został postrzelony w czasie ucieczki. — Przesłano doniesienia na mężczyznę i kobietę za przekroczenie przepisów policyjnych, kobietę za przekroczenie przepisów targowych, 2 mężczyzn za zakłócenie spokoju domowego, kobietę za kradzież, mężczyznę za kradzież i uszkodzenie cielesne.

Milionówka. W sobotniejszym ciągnięciu milionówki wylosowano numer 1811095.

Nowe ceny na pieczywo. Od 31 lipca ceny maksymalne za chleb i mąkę są następujące: za 70-proc. żytniej mąki 5 mk. za 1 funt, za 1850 gr. chleba 20 mk.

Gwałtownicy. W wtorek, 1 sierpnia, o godz. 9 wieczorem napadł niejaki Jan Krawczyk z ul. Bismarcka 60 na spokojnych swych współmieszkańców Karola Wilka, starca 70letn., i Jana Zięcia, również tam zamieszkałego. Wilka w jego mieszkaniu mocno poturbował. Zięć zdołał na czas się usunąć przed rozjuszoną orzeszem, któremu jego syn czynnie pomagał, wyzywając przytem na pier. Polaków, że ich siekiera zabije itp. Dopiero przywołana policja zrobiła koniec awanturze, zabierając obu ptaszków na odwach. Może im się tam wyśni, jak się powinni zachować wobec swych współlokatorów.

Ludność Król. Huty. Liczba ludności z dnia 1 lipca rb. wynosiła 80014. Różnica zameldowania i wymeldowania wynosiła 1075 osób. Obecnie Król. Huta liczy 78 929 mieszkańców. Obecnie Król. Huta liczy 78 929 mieszkańców. Obecnie Król. Huta liczy 78 929 mieszkańców.

Łagiewniki, pow. bytowski.

Napad na budkę celną. Ubiegłej nocy nieznani bandyci wpadli do budki celnej przy kopalni Florentyny i zabrali z kasy 78 tysięcy mk. pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży drogą aukcji rzeczy zabranych na granicy jako to margaryna, jaja itd., rzeczy, podlegające zepsuciu.

Tarnowskie Góry.

Nieszczęście, czy samobójstwo? W domu przy ulicy Margrabiowskiej 20 mieszkał głuchoniemy szewczyzna Fleischer. Z mieszkania jego wydobył się gryzący zapach gazu. Ponieważ pukanie do mieszkania było bezowocne, zatem wyważono drzwi i wnet spostrzeżono, że kurek od przewodu gazowego był odkręcony, a szewc Fleischer leżał bez przytomności na ziemi. Odstawiono go zaraz do lecznicy powiatowej gdzie jeszcze nie odzyskał przytomności. Śledztwo wykaże chyba, czy zachodzi tu nieszczęście, czy też samobójstwo.

Zabrze.

Podrożenie zelówek. Tutejszy wolny cech szewski podwyższył ceny za zelówki mianowicie za podzelowanie pary trzewików męskich na 195—225 mk., za podzelowanie pary trzewików kobiecych na 150—190 marek.

Sport.

Krótki zarys historii Klubu Sportowego „Pogoń“ w Katowicach.

Jedną z najpierwszych placówek sportowych polskich na Górnym Śląsku z czasów przedplebiscytowych jest Klub Sportowy „Pogoń“ Katowice, który w trudnych warunkach politycznych za czasów panowania sławetnego grenszuc i teroru niemieckiego utworzono w centrali nieomal całego życia gospodarczo niem. na G. Śląsku w Katowicach. Trudne warunki w jakich się powyższy klub rozwijał świadczą dziś o mozolnej i niezmordowanej pracy i wysiłków kierowników jego, i współpracy członków i koła polskiego w Katowicach, dziś patrzymy na owoce tej niezmordowanej pracy na zwycięstwach drużyn tego klubu w zawodach z ostatnich czasów i dowodzą, że wyrosliśmy z lat dzieciennych sportu polskiego na G. Śląsku i śmiało bez obawy mierzyć się będziemy z każdą inną czołową drużyną z Polski.

Klub Sportowy „Pogoń“ Katowice założono w lutym 1920 r. Założycielami jego są Panowie Budniok Alojzy, obecny prezes G. S. Z. O. P. N., Bloch Czesław i Mierzwiak Władysław z Katowic. Jakież był rok pierwszy do założenia klubu sportowego „Pogoń“. Otóż zebrało się na konstytucyjne zebranie 7 ludzi, z tego 4 graczy, w lokalu Promenaden-Restaurant w Katowicach, gdzie utworzono powyższy klub i dano mu dzisiejszą nazwę. Życie towarzyskie w pierwszych

czasach bardzo słabe pulsowało a w początku roku 1921 r. zupełnie ustało, lecz niedługo, w pierwszej połowie 1921 połączono klub sportowy „Siła“ z Zawodnią z klubem sportowym „Pogoń“ Katowice w jedno towarzystwo pod nazwą „Pogoń“. Fundament był teraz mocniejszy, życie towarzyskie poczęło lepiej funkcjonować, ruchliwość kierowników jak i członków nie były daremne. W międzyczasie osiągnął klub znaczną liczbę członków (160) i stawiał do rozgrywek o mistrzostwa 3 drużyny. Zasłużonymi działaczami tego klubu wyróżniamy pp. dyrektora Szaflika, Bank Przemysłowców, Malinowskiego, Budnioka i Rolnika Piotra, którzy swem poświęceniem i ofiarnością przyczynili się w dużej mierze do dzisiejszego rozwoju tego sympatycznego klubu. Zarząd obecny składający się z pp. Piechockiego, prezesa, Mierzwiaka, wiceprezesa, Wiosna, sekretarza, Joksz, skarbnika, a przewodzącym p. Wybińskiego, naczelnika klubu. Uwidocznie jak należy prowadzić klub sportowy, który potyle dorósł do dzisiejszego stanu rozwoju. Na wyróżnienie zasługuje także p. Dr. Knosalla, za jego piękne wykłady i odczyty na zebraniach klubu oraz zasługuje jako lekarz Towarzystwa Drużyny K. S. Pogoni należy się pochwałę za ich zwycięstwa w zawodach rozpowszechniając tem równocześnie dobrą markę Pogoni jak i wogóle sportu polskiego na G. Śląsku. Na koniec zasługuje na pochwałę i wszyscy inni członkowie i sympatycy K. S. Pogoni dopomagając siłą moralną i materialną do dzisiejszego stanu rozwoju.

W roku stastyki Wydziału technicznego tego klubu wyróżnienia roku 1920 zdobywa i drużyna K. S. Pogoni mistrzostwo obwodu Katowice, w roku 1921/22 po raz pierwszy mistrzostwo G. S. Z. O. P. N. i puchar wędrowny G. S. Z. O. P. N. na przeciąg jednego roku, w obecnych rozgrywkach o mistrzostwo okręgowe zdobyła drugie miejsce w tabeli. Druga drużyna K. S. Pogoni zdobyła tegoroczne mistrzostwo Klasy C. podokręgu Katowice. Trzecia drużyna młodzieży K. S. Pogoni zapowiada dobrą przyszłość tej drużyny z niemal wszystkich spotkań z drużynami tej klasy wyszła zwycięsko. Z spotkań pozakręgowych z roku 1920 podajemy kilka liczb: Polonia Warszawa — Pogoń 2:0 dla Pogoni, Czarni Lwów — Pogoń 8:8 — i dla Czarnych. W roku 1922: Krakowia — Pogoń 5:0, 8:2 dla Krakowii, Unia — Pogoń 8:1 dla Unii, Ostrowia — Pogoń 2:0 dla Pogoni, Preussen — Pogoń 4:3, 2:2 dla Pogoni, Diana — Pogoń 3:1 dla Diany, Strelec Wilna — Pogoń 2:0 dla Pogoni, K. S. Łódź, mistrz okręgu łódzkiego, — Pogoń 4:3 dla Pogoni.

Niespełna trzechletnia praca nad budową tego klubu świadczy o historii życia sportowego polskiego na G. Śląsku, jaką nieomal wszystkie towarzystwa sportowe polskie przeżyły w czasach przedplebiscytowych aż do porw objęcia władzy przez Rząd Polski. K. S. „Pogoń“ Katowice pomimo wszelkich starań i zabiegów nieposiada jeszcze do dziś dnia własnego wzgl. odpowiedniego boiska dla treningu jak zawodów, ażeby mogło należycie swe siły rozwijać. Kierownictwo klubu powinno dbać o to, ażeby nareszcie osiągnąć kawałek ziemi do budowy odpowiedniego boiska, uważamy że instancje kompetentne w tem wypadku zrozumieją trudne położenie towarzystwa sportowego nieposiadającego boiska i słuszne żądania młodzieży zorganizowanej w tem klubie nie odrzucą; jeżeli chce utrzymać drużyny na wyżynie potrzebnej wymaganiom dzisiejszego poziomu gry footballowej. Jako placówka sportu polskiego w mieście stołecznem Województwa Śląskiego ma K. S. Pogoń i obowiązek dołożyć wszelkich sił ażeby być klubem czołowym polskiego footballu na G. Śląsku czego jej z całego serca życzymy.

Giełda berlińska.

Dewizy z dnia 2. 8.

Amsterdam . 100 guld.	29962,50	New York . 1 dol.	776,52
Buenos Aires . 1 pes.	282,—	Pariz . 1 fr.	—
Bruksela . 100 fr.	5932,—	Szwajcaria . 100 fr.	12255,—
Christiana . 100 kor.	129,83	Hiszpania . 100 pes.	9987,08
Kopenhaga . 100 kor.	16479,—	Wiedeń . 100 kor.	1,33
Stockholm . 100 kor.	20174,—	Praga . 100 kor.	—
Helsingfors . 100 m. f.	1657,—	Budapeszt . 100 kor.	—
Włochy . 100 lir.	3515,—	Warszawa . 1 m.	11,60
London . 1 ft. st.	3445,60	Zofia	—

Za redakcję odpowiada Antoni Nowak z Król. Huty. Druk i nakład „Głosu Porannego“ w Król. Hucie.

Wiadomości kościelne

Od św. Jadwigi.

Piątek. O 1/26 + Konstanty Kotlorz i rodz., o 6 + Jadwiga i krewni Gondro, o 6 1/2 pokr. Richter i Maniura, o 7 1/4 + Wawrzyń, Jan, Lucja i Agnieszka Chykrzy.

Od św. Barbary.

O 6 + Paweł Mrozek Cond., o 6 1/2 na int. Panchyrz do Serca P. Jez., o 7 Bractwo Serca Jez., o 8 pogrz. Gertr. Zimmer.

Kościół P. Marji w Wielkich Hajdakach.

O 6 do Serca P. Jez. za parafian, o 6 1/2 o pogodę, o 7 + Marta Bronczykowa.

Kalendarz Towarzyski

Baczność Harcerki. Zbiórka dziś w czwartek o godz. 7. w szkole policyjnej. Czuwaj.

Kółko Sten. „Piast“. Posiedzenie zarządu dziś w czwartek wieczorem o godz. 8 w red. Gł. Por. Ważne sprawy.

Czuwaj! Skaut! Dziś w czwartek o godz. 6 wieczorem, dnia 3. sierpnia, zbiórka dla 1. i 2. drużyny w szkole 14. Drużynowy.

Na dzień urodzin
naszemu ukochanemu proboszczowi
ks. Janowi Gajdzie w Król. Hucie
dnia 3. sierpnia 1922
składają serdeczne powinszowania
jego parafianie.

**Stare żelazo-odpadki metalowe
skórki-butelki-odpadki papierowe**
kupuje zawsze po najwyższych cenach dziennych
Lachmann, Handel materja-
łów starych
Bytom G Śl., ul Długa 42,
naróżnik ulicy Klasztornej.

Franciszek Spora

Król. Huta ul. Cesarska 38

- egzam. mistrz dekarSKI -

wykonuje wszelkie prace
w łupku, dachówce, tek-
: turze dachowej itp. :

Blacharstwo budowlane

Instalacja gromochronów

Reperatury tanio i sumiennie.

Baczność! Baczność

Kupuje stare żelazo, odłamki różnych metal
również galgany (szmaty), kości, butelki winne.
koniakowe. Placę wysokie ceny.

Rzeteln polsk usługa. Swój do swego!
Hajduki, ul. Mickiewicza! **N. T. Szafka!**

**Polski
Bank Handlowy**

Centralna Instytucja w Poznaniu, Plac Wolności 8-9

Oddziały górnośląskie: Bielsk, Bytom, Myslo-
wice, Królewska Huta, ulica Cesarska,
Katowice, Tarnowskie Góry, Zabrze, Pszczyna.

Oddziały poznańskie: Poznań, Stary Rynek,
Gniezno, Kępno, Leszno, Ostrów, Rawicz,
Wągrowiec, Zbąszyń.

Oddziały pomorskie: Grudziądz, Chojnice,
Starogard, Tczew. **W. M. Gdańsk.**

Oddziały w Kongresówce: Warszawa, Lublin,
Łódź.

Oddziały w Małopolsce: Lwów, Kraków,
Borysław, Drohobycz, Jarosław, Krosno,
Nowy-Sącz, Przemyśl, Podwołoczyska, Rzeszów
Sniatyn, Stanisławów.

Kresy: Wilno (w org.)

**Załatwia wszelkie
czynności bankowe:**

otwiera rachunki bieżące, czekowe i prze-
kazowe -- dyskontuje weksle -- przyjmu-
je depozyty -- dokonywa wszelkie trans-
akcje giełdowe papierami krajowymi i za-
granicznymi -- wymienia waluty obce
uskutecznia inkasa czeków, walerów itp.

Dr. ANDRZEJ HEJMAN

chor. uszu, nosa i gardła
Królewska Huta, ul. Cesarska 44

Przyjmuje od godz. 9-10 i 4-5
oprócz świąt i niedziel.

**Polskie
kursa handlowe!**

W następnych dniach rozpoczyna się
nowy polski kurs handlowy

początkowy i uzupełniający.
Udzielane będzie: język polski, koresponden-
cja kupiecka, buchalteria pojedyncza i podwójna i
wiadomości o wekslu.

Kierownikiem będzie doświadczony nauczyciel
fachowy.

Kandydaci, zechcą się stawić na zebranie w tym
celu zwolane w piątek 4. bm. na sali Domu
Związku Metalowców ul. Rynkowa 3 o godz. 5tej
po południu.

Bliższych informacji udziela eksp. Głosu Poran.

Kurs usługi przy stole

odbędzie się

16-go, 17-go, 18-go i 19-go sierpnia
w hotelu „Reichshof“, ul. Cesarska

Polecamy zwiadać takowy szczegó-
nie naszym dorastającym pannom

Związek Chrześc. Dobroczynności, Stawowa 5
gdzie się także przyjmuje zgłoszenia

Poszukuje się natychmiast

lepszey służącey

umiej. dobrze gotować. Pomoc w ciężkiej pracy na miejscu
Zgłoszenia do ekspedycji „Gł. Porannego“ pod „służącą“

Do wykonania reparatur przy naszych powozach
mogą się natychmiast zgłosić

kowali i kołodziej

tylko samodzielnie pracować umiejący rzemieślnicy

Hermann Hirth, następcą

przedsiębiorstwo budowlane w Królewskiej Hucie

Jul. Kusch

Król. Huta, Hardenbergstr. 6
Telefon 1425

Mistrz pokrywania dachów
Wykonanie wszelkich w fach
wchodzących robót — papy
— tery — reperatury komi-
nów, — roboty blachnierskie
itd.

Zęb y

wprawia, plombuje i wy-
rywa oraz dokonuje wszel-
kich innych operacji denty-
stycznych.

N. Morkowski
Król. Huta, ul. Nast. tronu 15
Kronprinzenstr. nr. 15.
Polski zakład.

Stosowną

składnicę

ewł. 1-2 mebl. pokoi, mo-
żliwie parter lub 1 piętro po-
szukuje przedstawicieli powa-
żnej Łódzkiej fabryki arty-
kułów męskich. Oferty pod
nr. 215 do eksp. „Głosu Po-
rannego“.

Sprzedaje przez cały tydzień

la tłuste mięso

i tłuszcze

oraz

różne kielbasy wędzone

Rzeźnia koni

Aleks. Przetulski

Król. Huta, Eckstrasse 7

**Baczność!
Świetne egzystencje**

w każdej branży pośredniczy

Spółka Franciszek Makiołka

Król. Huta, plac Blüchera 3.

Związek Sokołów Polskich

DZIELNICA ŚLĄSKA.

Złączeni po wiekach niewoli z Macierzą-Polską, urzą-
dzamy w wolnej ziemi Piastów

**Jubileuszowy
ZŁOT SOKOLSTWA**

DZIELNICY ŚLĄSKIEJ

połączony

**: z srebrnym jubileuszem :
i poświęceniem sztandaru**

gniazda Katowickiego

w dniach 5. i 6. sierpnia rb. w Katowicach.

Program.

W sobotę, dnia 5-go sierpnia:

- O godz. 9½ rano nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych
członków gniazda w kościele Najśw. P. Marii.
- O godz. 3 po południu zawody jubileuszowe na boisku w parku
Kościuski o nagrodę wędrowną Dzielnic Ślaskiej.
- O godz. 4. po poł. koncert w parku Kościuski.
- O godz. 7 wieczorem uroczyste otwarcie Złotu w teatrze miejskim
w Katowicach.

W niedzielę 6-go sierpnia:

- O godz. 6 rano próby ćwiczeń na boisku.
- Od godz. 7-9,30 rano próby wszystkich okręgów na boisku.
- O godz. 10½ nabożeństwo polowe. poświęcenie sztandaru gniazda
Katowickiego, po nabożeństwie pochód przez miasto.
- O godz. 3½ po poł. popisy gimn. na boisku, rozdanie nagród.

Porządek ćwiczeń:

1. Ćwiczenia wywiadłem oddziału Sokolic Okręgu II.
2. Bieg rozstawny 5 razy 100 m. [rostrzygujący] o nagrodę
wędrowną Okręgu II.
3. Ćwiczenia laską młodzieży męskiej Dzielnic Ślaskiej w 5.
obrazach.
4. Ćwiczenia chorągiewką młodz. żeńskiej Dziel. Śl. w 4 obr.
5. Ćwiczenia wolne wspólne Sokolic Dziel. Śl. w 5 obrazach
6. Ćwiczenia wolne wspólne Sokolic Dziel. Śl. w 6 obrazach
7. Ćwiczenia gości z innych Dzielnic Polski
a) Poznańskiej, b) Krakowskiej, c) Lwowskiej, d) Zagłębia
Dąbrowskiego.
8. Ćwiczenia kilofem oddziałów Dzielnic Ślaskiej.
9. Ćwiczenia odrębne Okręgów Dzielnic Ślaskiej i zastępów
na przyrządach.
10. Ćwiczenia laską wspólne.
11. Wymarsz całego Sokolstwa z sztandarami na boisko, ogło-
szenie wyników zawodów i wręczenie nagród zwycięzcom.

Wolny Sokół Ślaski swobodnie teraz może rozwijać
swoje skrzydła. Opadły mu okowy a przed nim słoń-
czne niwy wolne do lotu, do pracy na chwałę Ojczyzny
i pożytek narodu. Pierwszy złot na wolnej ziemi Śl-
skiej niechaj będzie nam świętem wolności.

Na to święto nasze najserdeczniej zapraszamy wszyst-
kie warstwy społeczeństwa polskiego w miłej nadziei,
że obecnością swą zechce przyczynić się do poparcia
dążeń Sokolstwa naszego.

CZOŁEM!

GŁÓWNA KOMISJA ZŁOTOWA.

Kobyliński. Rożanowicz. Dreyza. Kowalczyk.
Jarczyk.

**Na darmo
nie czyni się drogi**

W zakładzie obuwia na miarę, Król. Huta, ul. Następcy tronu
Nr. 32, otrzyma się buciki ręcznej roboty w każdym tylko
wykonaniu taniej niż

buciki fabryczne

Polecam równocześnie wszystkim szan. kolegom nasz

zakład stebnowania cholew

przyczem należy kłaść szczególną uwagę na solidne obliczenie cen.

Kandora & Cichon

Król. Huta

skład obuwia na miarę. * ul. Następcy tronu 32.

Kupuję po cenach codziennych
platynę, odłamki złota
i srebra, (także monety
zagraniczne), stare skrzypce,
całe zbiory monet i znaczków
pocztowych.

Ofert z podaniem dokładnem rzeczy uprasza
się zwrócić do

Karola Modela w Król. Hucie
ul. Następcy tronu 5, sklep (Kronprinzenstr.)

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.